

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Anglia. — Francya. — Holandya. — Niemce. — Królestwo Polskie. — Rosya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

Lwów, 20. stycznia. Przedwczoraj dnia 18. b. m. o godzinie pierwszej w południe wręczyła liczna deputacya reprezentacyi miasta z prow. burmistrzem na czele JWmu wice-prezydentowi c. k. Namiestnictwa *Józefowi baronowi Kalchberg* dyplom honorowego obywatelstwa stołecznego miasta Lwowa.

Przy tej sposobności miał p. Burmistrz następującą przemowę w języku niemieckim:

„Jaśnie Wielmożny Panie Prezydencie!

Reprezentacya miasta ma zaszczyt wręczyć JW. Panu z głębokim uszanowaniem dyplom honorowego obywatelstwa stolicy galicyjskiej, którego łaskawe przyjęcie już poprzednio przyrzeczone powszechną radość obudziło w gminie. Zasługi, które JW Pan w tak krótkim czasie swego skutecznego działania w Galicyi położył dla kraju, a mianowicie dla naszej stolicy, są podstawa lepszej materialnej przyszłości, źródłem podniesionej przemysłowości w kraju i polepszenia stanu finansów gminy, za pomocą którego miasto nasze będzie mogło pomnożyć i ulepszyć wszystkie instytucye służące ku podniesieniu religijnej i umysłowej oświaty między ludem, tudzież ku podźwignieniu bytu materialnego a przeto pomyślności miasta w ogóle.

Są to zasługi, których doniosłość żyć nieprzestanie między ludem, które połączone z uwolnieniem posiadłości ziemskich w kraju od ciężarów i z podźwignieniem miasta Lwowa, niewygasną pamięć pozostawiają w dziejach.

Ludność miasta przejęta jest uczuciami najszczerzego uznania, wdzięczności i uszanowania.

Na publiczne udowodnienie tych uczuć nieposiada gmina wyższego dobra nad swoje prawo honorowego obywatelstwa, które niniejszem ofiaruje JW Panu.

Miasto jest uszczęśliwione łaskawem przyjęciem tego dokumentu, wstąpieniem JW. Pana w poczet swych wielce poważanych obywateli honorowych — i zapisaniem Imienia „*Kalchberg*“ w swoją księgę pamięci. Tym sposobem ustalony będzie między dostojną Rodziną JW Pana a miastem węzeł, którego dobroczynne skutki spłynąć mogą na przyszłe pokolenia.“

JWny Wice-Prezydent przyjął to odznaczenie słowami, które głęboko wniknęły w serca przytomnych, wyrażając błogie zapewnienie: *że zawsze z wszelką usilnością przyczynić się będzie do dobra naszego kraju — naszego miasta.* Akt ofiarowania honorowego obywatelstwa JWmu prezydentowi Kalchbergerowi zawarty jest w numerze 48 *Gazety Lwowskiej* z roku 1856. Dyplom napisany bardzo ozdobiła ręką tutejszego kaligrafa p. Turczyńskiego; okładki ze sławnej fabryki Girardet'a w Wiedniu.

(Pobyt Ich Mości Cesarstwa w Medyolanie. — Nowiny Dworu. — Książę Thurn Taxis i Jenerał Paar. — Arcyksiążę Ferdynand Maksymilian w przejeździe do Włoch.)

Wiedeń, 18. stycznia. *Gazeta Wied.* ogłasza następującą depezę telegraficzną Jego Exc. Namiestnika Lombardyi do c. k. ministerstwa spraw wewnętrznych:

„Medyolan, 17. stycznia.

Wczoraj przed południem raczył Jego Cesarska Mość przyjmować korpus oficerów, duchowieństwo i władze. O godzinie pół do pierwszej była prezentacya Dam u Jej Mości Cesarzowy. Wieczór byli Ich Mości Cesarstwo na przedstawieniu w teatrze „alla Scala“. Dziś przed południem raczył Jego Cesarska Mość zwiedzić Namiestnictwo, kongregacyę centralną i kilka innych władz i instytucyj publicznych. O drugiej godzinie była wielka parada. Ludność okazuje wszędzie radośny udział na widok Najjaśniejszego Państwa.“

— Ich Excelencye ministrowie hr. Baol, baron Bruck i baron Bach oczekiwani są za ośm dni w Wiedniu z powrotem z Medyolanu. Minister finansów baron Bruck ma 24. b. m. przybyć do Wied-

nia. — W przyszły wtorek dnia 20. stycznia obchodzi Jego Cesarzewiczowska Mość Arcyksiążę Jan 75tą rocznicę swych urodzin. (Urodził się 20. stycznia 1782.) — Jej Cesarzewiczowska Mość Arcyksiężna Elżbieta, małżonka Jego Cesarzewiczowskiej Mości Arcyksięcia Karola Ferdynanda obchodziła wczoraj (17. stycznia) 26tą rocznicę Swych urodzin. Na cześć tej uroczystości była uczta rodzinna u Jego Cesarzewiczowskiej Mości Arcyksięcia Rainera.

— Książę Thurn Taxis, pierwszy ochmistrz Dworu Jej Mości Cesarzowy, jenerał kawaleryi, umarł dnia 17. b. m. w Wenecyi.

— Jenerał dywizyi fml. hr. Paar, przydzielony do c. k. armii okupacyjnej w księstwach naddunajskich, bawiący od niejakiego czasu w Wiedniu, nie powróci już do Bukaresztu.

Z Inspruku donoszą z 13. stycznia: Wczoraj po południu wyjechał najdostojniejszy Arcyksiążę **Karol Ludwik**, Namiestnik, aż do stacyi pocztowej Zirl na powitanie najdostojniejszego Arcyksięcia *Ferdynanda Maksymiliana*, spodziewanego z powrotem z Bruxeli. Wieczór o god. 6. wysiedli JJ. cesarzew. MM. w c. k. burgu. Na żądanie Jego cesarzew. M. niebyło żadnych urzędowych uroczystości przyjęcia.

Ameryka.

(Włoski nad prawem brzegowem.)

Nowy York, 30. grudnia. Senat w Washingtonie przyjął rezolucyę zwracającą uwagę rządu na to, czy nienależałoby poczynić lepsze rozporządzenia ku zachowaniu życia rozbitków, ze familie osób, ginących przy ratowaniu rozbitków, powinny otrzymywać wsparcie od narodu.

Anglia.

(Przedstawienia kupców w sprawie chińskiej.)

London, 13. stycznia. Tutejsze stowarzyszenie kupców mających stosunki z Indyami wschodnimi i z Chinami podało z powodu grozących nieporozumień z Chinami następujące pismo do lorda Clarendona: „Spodziewamy się, że w razie, jeśliby admirałowi Seymour powiodło się otworzyć stosownie do traktatu przywóz i wywóz towarów w porcie pod Kantonem, rząd poweźmie środki spieszne i skuteczne względem zabezpieczenia tego punktu ważnego, by na przyszłość zapobiedz wszelkiemu starciu się z władzami miejscowemi w Kantonie. W. E. wiadomo, że dopełnienie tego punktu umowy odwlekano na prośbę zwierzchności miejscowych w Kantonie od czasu do czasu, i że względy te utwierdziły władze tamtejsze i ludność w ich oporze niezyczliwości. Przywrócenie wolnego handlu w Kantonie położyłoby bez wątpienia koniec temu i jak w Sanghaj utrwaliby przyjazne stosunki. Wypadałoby w sposób pojednawczy i usilny odwołać się w tym względzie do samego Cesarza w Pekinie, albo ze strony Anglii w szczególności, lub też wspólnie z wszystkimi innymi mocarstwami należącymi do traktatu i które mają wziąć udział w korzyściach nowo zawrzcę się mającego traktatu. W tym traktacie wypada przedsięwziąć rewizyę taryfy co do ilości opodatkowania, a oprócz tego życzyliby należało, by oprócz 5ciu portów utworzono i inne handlowi wolnemu, a natomiast można by wszystkim okrętom chińskim bez wyjątku dozwolnić wolnych stosunków handlowych z Hongkongiem. Byłoby to tak dla Chińczyków jak niemniej i dla innych kupców z wielką korzyścią, gdyby na rzekach wielkich dozwolono żeglugi swobodniej i w Pekinie osadzono stałe poselstwo, by tym sposobem położyć raz na zawsze koniec zatargom miejscowym.“ Stowarzyszenie robi w końcu uwagę, że uprasza oraz i o pozwolenie, by na wypadek zawarcia traktatu nowego wolno mu było podać dalsze skazówki względem tego, cokolwiek tylko mogłoby przynieść pożytek handlowi angielskiemu w Kantonie i na poparcie tej prośby załącza wykaz ogromu stosunków handlowych Anglii z Chinami, mianowicie zaś, że gdy roku 1842 wywóz herbaty wynosił tylko 42.000.000 funtów, a jedwabiu w przecięciu zaledwie około 3000 wantuchów, powiększył się wywóz herbaty roku 1856 do 87,000.000 funtów, a jedwabiu do 56.000 wantuchów.

Na to podanie wniesione 6. b. m. odpowiedział lord Clarendon Sgo, że rząd uwzględni wyrażone w prośbie tej żądania, które uważa za słuszne i że przed zawarciem traktatu nowego przyjmie z największą chęcią dalsze uwagi i skazówki stowarzyszenia.

Francya.

(Przygotowanie na przyjęcie W. księcia Konstantego. — Doniesienia z Kantonu.)

Paryż, 14. stycznia. Wielki książę rosyjski Konstanty zamieszkał na mieszkaniu pawilon Marsan w Tuileryach, gdzie robią już potrzebne przygotowania.

Pays utrzymuje, że po ataku na Kanton wysłał kontradmirał Seymour dwa paropływy wojenne na żółte morze i wybrzeża Korei dla dokonania prac hydrograficznych, a zarazem otrzymała część okrętów jego eskadry, stojących w Hongkong, Szanghai i Amoy, rozkaz połączyć się pod jego banderą. Ogólne zebranie eskadry oznaczone było na 15. grudnia 1856, i w Kantonie sądzono powszechnie, że admirał przedsięwzięcie ekspedycję dla obsadzenia wyspy Czusan, którą Anglicy mieli już w posiadaniu swoim w roku 1840, a w sześć lat potem wrócili rządowi chińskiemu.

Holandya.

(Postęp Holendrów w Koloniach.)

List z Weltfreden (na wyspie Jawa) w dzienniku *Handelsblad* wystawia postępy Holendrów na wyspach Sundy. Rząd pokonał zbrojną ekspedycję jednego z najdawniejszych swych nieprzyjaciół naczelnika Malayów u odnogi Semangka, i zmusił tym sposobem do poddania się innych przywódców, że na dniu 3go listopada mieli składać przysięgę hołdownictwa na koran. Dziennik *Handelsblad* spodziewa się, że okolica ta przy administracji cywilnej da się użyć teraz do korzystnej uprawy, mianowicie ryżu, do czego grunta te są najprzydatniejsze.

Niemce.

(Projekt opodatkowania domów. — Polemika korespondencyi pruskiej. — Traktat ku ochronie literackiej. — Dokumenta dyplomatyczne w sprawie neuenburgskiej.)

Berlin, 14. stycznia. Najważniejszy z projektów podatkowych przedłożonych przez ministra finansów Izbie deputowanych dla pokrycia większych wydatków z przywrócenia służby trzyletniej i z podwyższenia płacy urzędnikom, odnosi się do zaprowadzenia powszechnego podatku domowego w obrębie całej monarchyi, z wyjątkiem tylko krainy hohenzollerskiej i okręgu Jahde. Projektem tym zamierzono przedewszystkiem opodatkować budynki w miarę ich pożyteczności, a należytość ta nie ma być bynajmniej nowym podatkiem gruntowym.

Według projektu podpadają opodatkowaniu wszystkie budynki z wyjątkiem tych, których właściwość i przeznaczenie uwalniają prawnie od wszelkiego podatku. Mianowicie budynki będące w posiadaniu członków domów książęcych i hohenzollerskich, budynki będące własnością skarbu, całej prowincyi, obwodów lub gmin, jeśli są przeznaczone na użytek publiczny. Po trzecie: budynki przeznaczone na użytek zwierzchności publicznych lub na służbowe pomieszczenie urzędników. Po czwarte: kościoły, kaplice i wszystkie do publicznej służby Bożej przeznaczone zabudowania, jak niemniej i pomieszczenia służbowe duchownych rozmaitych wyznań religijnych, tudzież nauczycieli, kościelnych i innych sług obrządku publicznego. Tak samo też budynki przeznaczone na szkoły publiczne, domy ubogich, szpitale, domy poprawy i więzienia, a wkońcu zabudowania do prowadzenia gospodarstwa wiejskiego.

Korespondencya pruska zawiera następujący artykuł polemiczny przeciw zapatrywaniu się większej części prasy austriackiej na sprawę neuenburgską: „Protestujemy stanowczo przeciw temu, jakoby Prusy w polityce swej neuenburgskiej nie powodowały się przedewszystkiem tą zasadą, by otrzymać słuszne uznanie praw przysługujących, a stosunki księstwa przywrócić na podstawie traktatów istnących. Rząd królewski nie miał żadnego powodu starać się o powiększenie powagi swej politycznej w Niemcy południowej za pomocą rozwoju sił swych wojskowych, zwłaszcza że czasy ostatnimi otrzymał ze strony południowych państw niemieckich dowody zaufania i szczerzej życzliwości, i że natomiast ze swojej strony usiłował wpływ swój utrwalić nienaganną w niczem rzetelnością i bezstronnością.“

Frankfurt, 9. stycznia. Tutejsi księgarze mieli temi dniami zgromadzenie, by naradzić się nad internacjonalnym traktatem ku ochronie własności literackiej i artystycznej między Frankfurtem i Francją, który podpisany na dniu 2. grudnia czeka tylko sankcyi Ciała prawodawczego. Uchwalono jak donosi *Frankfurt. Journal* przedłożyć Ciału prawodawczemu uwagi swoje w tej mierze.

Gazeta Wiedeńska ogłasza następujące dokumenta dyplomatyczne w sprawie neuenburgskiej:

I. Nota c. k. gabinetu do c. k. pełnomocnika w Berlinie hrabi Trautmannsdorf.

(Dnia 19. grudnia.)

Panie hrabio! Hrabia Arnim zakomunikował mi depeszę (z dnia 8. grudnia), której kopię załączam; odnosi się ona do postępowania szwajcarskiej rady federacyjnej wzbraniającej się uwolnić niezwłocznie więźniów neuenburgskich. To uporne wzbranianie się uczynić zadość żądaniu prawnego zwierzchnika Neuenburga powtórny i usilnym przedstawieniom mocarstw, które podpisały protokół londyński, nakoniec przedstawieniom związku niemieckiego, uważa dwór pruski za jawny dowód, że Szwajcaryja bynajmniej nie myśli zastosować się do postanowień internacjonalnych, mocą których księstwo Neuenburg pod gwarancją Europy policzone być mogło między kantony federacyi.

W obec tego stanu rzeczy Król przejęty jest przekonaniem, że ku poparciu swych praw w księstwie Neuenburgskiem użyć już musi skuteczniejszych środków, aniżeli interwencyi dyplomatycznej. Gabinet królewski uwiadamia nas, że Jego Mość Król postanowił przygotować środki tego rodzaju, i w razie potrzeby środków tych użyć. Baron Manteuffel dodaje oprócz tego, że te przygotowania wojskowe nie wstrzymają Króla od słuchania głosu umiarkowania, którego już tak liczne dał dowody, i że Jego królewska Mość bez wątpienia zawsze będzie gotów iść za tym samym głosem, jeżeli się mocarstwa europejskie nieustając w usiłowaniach pojednawczych porozumieją względem propozycyi wiodących do celu, lub jeżeli Szwajcaryja sama z własnego popędu postanowi powrócić na lepszą drogę. Rząd cesarski uznaje zupełnie powagę motywów, któremi Król jest spowodowany nieopuszczać zwolenników Swojej dobrej sprawy w obec władz neuenburgskich. Z ubolewaniem ganimy uporczywość, z jaką szwajcarska rada związkowa odmówiła żądaniu, którego tem bardziej niepowinna była odrzucać, iż mogła być pewną, że postępując w tym względzie według słuszności, skłoni tem łatwiej Króla do uchylenia trudności stojących od samego początku na przeszkodzie spokojnemu i szaczącemu zagodzeniu sprawy neuenburgskiej. W przekonaniu, że mocarstwa europejskie gwarantując wieczną neutralność Szwajcaryi, niechciały jej zarazem nadawać prawa do bezkarnego odmawiania wszelkiej satysfakcyi za nadwreżenie prawa, uważamy za rzecz słuszną i stosowną, że Prusy się zajmują przygotowawczemi środkami, których potrzebę uznaje, by na przypadek żądaniom swym zabezpieczyć należyte zadośćuczynienie. Ale zarazem szczęśliwi jesteśmy odbierając zapewnienie, że Król nawet i w obecnej chwili niewidzi się być zmuszonym odstąpić od swego pojednawczego sposobu myślenia. Mocarstwa pragnąc utrzymać pokój europejski, a będąc poręczycielami neutralności zapewnionej Szwajcaryi w interesie ogółu, podpisawszy także protokół londyński, poczytują sobie za obowiązek przypomnąć Szwajcaryi warunki, pod któremi ta neutralność jest nietykalna, i wezwać ją w razie potrzeby do ich dopełnienia.

Ponieważ się mocarstwom od czasu pożądowania godnych wypadków w wrześniu r. z. nienastęczyła sposobność, by się spólnie naradzić nad środkami ku spełnieniu owego zadania, przeto gabinet cesarski życzy sobie zgromadzić pełnomocników tych państw, które podpisały protokół londyński, tusząc, że Jego Mość Król pruski nie będzie się widział znaglonym do popierania swego niezaprzeczonego prawa w inny sposób, jak opierając się na silnej decyzji mocarstw europejskich.

Racz pan tę depeszę zakomunikować baronowi Manteuffel, i uwiadomić go, że równocześnie podobne noty przestaliśmy do gabinetów w Paryżu, Londynie i w Petersburgu. Przyjm pan itd.

Buol.

II. Depesza pruskiego gabinetu do króla pruskiego ambasadora hrabiego Arnim w Wiedniu.

(Dnia 20. grudnia.)

Panie hrabio! Pełnomocnik austriacki zakomunikował mi załączoną depeszę hrabiego Buol w odpowiedzi na notę, którą miałem zaszczyt przesłać Jego Excelencyi dnia 8go b. m. Z wielką radością widzieliśmy w tej nocie jasne uznanie praw Króla do księstwa Neuenburga, i słuszne ocenienie ważności powodów, które skłaniać muszą Jego królewską Mość do ujęcia się za zwolennikami dobrej sprawy w obec terażniejszych władz neuenburgskich. Ubolewamy równie jak gabinet wiedeński, że związek szwajcarski pomimo zgodności w zdaniu mocarstw, nieusłuchał głosu pojednania, i tem samem Króla postawił w konieczności powzięcia stosownych środków, by wyjednać uznanie swym niezaprzeczoną prawom. Ale zglębiając przyczyny, które władzom federacyjnym dały powód do tego oporu tak mało odpowiadającego ich własnemu interesowi, nie możemy sobie zataić, że bezczynność, w jakiej przeszło cztery lata zostawały mocarstwa, które podpisały protokół londyński, bardzo się przyczyniła do tego złudnego bezpieczeństwa. To bowiem sprowadziło ducha ludu w Szwajcaryi na błędną drogę, i stało się źródłem niezszczęsnego mniemania, że wolno bezkarnie naruszać prawa uznane powszechnie i uroczyście.

Król niechce mocarstwom, które podpisały protokół londyński, zaprzeczać powołania co do zwrócenia uwagi Szwajcaryi na warunki jej nietykalności; ale po wszystkim, co zaszło, nie może własne swoje działanie zawisem uczynić od tego powołania. Po tych wszystkich dowodach umiarkowania i cierpliwości sędzi Król Jego Mość, że doszedł do granicy, której przekroczyć nie może bez ubliżenia swemu honorowi i swojej godności. Ostatnie postanowienia naszego Monarchy zawarte są w innej depeszy z dnia dzisiejszego, którą przesyłam także król. ambasadorom w Paryżu, Londynie i w Petersburgu. Gabinet wiedeński powęźmie ztąd przekonanie, że Król, by nie wyłączać mniej lub więcej skoncentrowanej czynności gabinetów europejskich, pomimo niedogodności wynikających ze zwłoki, odroczył dzieło mobilizacyi armii, a przeto i przedłużył termin, do którego Jego królewska Mość chce być gotów po uwolnieniu więźniów neuenburgskich mieć udział w układach, by trudnościom wynikającym z terażniejszego stanowiska Neuenburga położyć ostatecznie koniec w drodze pokoju i pod wzajemnie zaszczytnymi warunkami.

Chciej Pan podać tę depeszę do wiadomości hrabiego Buol, i wyrazić Jego Excelencyi nasze szczerze przekonanie, że gabinet tak życzliwy Prusom, jak cesarski, niechce wywoływać nowych trudności, ani też popierać zwłoki w dopełnieniu zadania, którego spie-

sne załatwienie pożądanem być musi wszystkim przyjaciółom prawa i porządku. Przyjm pan itd. *Manteuffel.*

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Królestwo Polskie.

(Obchód uroczystości Nowego Roku. — Postanowienia względem aplikacji w służbie cywilnej.)

Warszawa, 15go stycznia. *Gazeta Warszawska* pisze:

Dnia onegdajszego jako w uroczystość Nowego Roku 1857 (v. s.) jo. generał-adjutant książę Gorczakow namiestnik Królestwa, przyjmować raczył o godzinie 10 $\frac{1}{2}$ z rana na pokojach zamkowych powinszowania od wyższego duchowieństwa, urzędników wojskowych i cywilnych, niemniej znakomitej szlachty obecnej w Warszawie. O godzinie 11. było w katedrze prawosławnej św. Trójcy w obec jo. księcia namiestnika i urzędników władz wszelkich, solenne nabożeństwo. Nabożeństwo to poprzedzone zostało dziękczynnemi modłami z powodu dopełnionego chrztu św., Jego cesarzew. nowo narodzonego Wielkiego księcia Mikołaja Mikołajewicza. — Świętny bal u księcia namiestnika zakończył obchód dnia tego.

Gazeta Warszawska donosi: Minister sekretarz Stanu Królestwa Polskiego oznajmił jo. księciu namiestnikowi Królestwa, przez odczwę z dnia 23. listopada (5. grudnia) 1856 r., że Najjaśniejszy Pan, mając Sobie przedstawioną kwestyę, jak uważać aplikację we władzach cywilnych w Królestwie pod względem rzeczowej służby, raczył najlaskawiej dozwolić:

1. Aplikację bez płacy i za dyetami, to jest za wynagrodzeniem dziennem, tak w komisjach rządowych i innych oddzielnych, nie zależących od nich władzach, jak równie we władzach gubernialnych, powiatowych i miejskich, słowem we wszystkich, w których decyzją rady administracyjnej z dnia 15/27. października 1845 roku, aplikantów mieć dozwolono, zaliczać do rzeczywistej służby.

2. Cały czas tej aplikacji zaliczać do lat wysługi na rangi.

3. Młodych ludzi, to jest zaczynających służbę od aplikacji i wchodzących w liczbę aplikantów, pomienioną decyzją rady administracyjnej dla każdej władzy oznaczoną, jeżeli z tytułu wykształcenia nie nabyli prawa do rangi od dnia wejścia do służby, przedstawiać do pierwszej klasowej rangi nie przedzej, jak po zajęciu przez nich posad etatowych, a w razie nie wysłużenia jeszcze oznaczonego prawami cesarstwa terminu względnie do liczby lat aplikacji, do pochodzenia i do wykształcenia, przedstawiać do takowej rangi wtedy, kiedy dosłużą do tego terminu na posadzie etatowej, licząc od dnia rozpoczęcia aplikacji.

4. Młodych ludzi, którzy ukończyli kurs nauk w zakładach naukowych z otrzymaniem stopnia naukowego, lub z prawem do rangi, jako przynoszących z sobą to prawo, a nie nabywających go przez terminu wysługi, przedstawiać do rangi po przyjęciu na aplikację bez płacy, lub za dyetami, ze starszeństwem od dnia rozpoczęcia aplikacji.

5. Stosownie do istniejących w cesarstwie postanowień, na mocy których urzędnicy do pisma i kancelaryjne różnych innych nazwań i stopnie, zaliczeni we wszystkich władzach są do klasy XII i XIV posuwani bywają tak jak klasowi urzędnicy, o jedną rangę wyżej nad też klasy, postanowić i dalsze posuwanie pomienionych byłych aplikantów do zajęcia przez nich posad klasowych, podział zaś tych urzędników kancelaryjnych na takowe dwie klasy, XII i XIV, przyjąć taki sam, jak zamieszczono w projekcie nowej ogólnej klasyfikacji urzędów cywilnych w Królestwie.

6. Zapobieżenia częstemu przechodzeniu aplikantów z jednej władzy do drugiej i oddalaniu się ich przez to od swęga przeznaczenia, to jest praktycznego usposobienia się do obranego przez nich rodzaju służby, przyjąć, lecz jedynie na przyszłość zasadę, że tylko czas aplikacji w jednej i tej samej władzy liczyć się będzie do lat wysługi na rangę.

7. Aplikacji takich osób, które poprzednio zajmowały już posady etatowe, a skutkiem zwinięcia onych lub z powodu innych okoliczności, lecz bez własnej winy, zaczęły pracować jako aplikanci bez płacy, lub za dyetami, nie potrącać z lat wysługi na rangi i do znaku honorowego nieskazitelnej służby.

8. Aplikacji takich osób, które tylko czasowo przyjmowane bywają za wynagrodzeniem dziennem dla pomocy, do jakiegokolwiek władzy, z powodu chwilowego powiększenia się lub nadzwyczajnych zatrudnień, nie zaliczać do służby, nakoniec,

9. co do dymisjonowanych oficerów i urzędników Cesarstwa, którzy ubiegają się o posady w służbie cywilnej w Królestwie, a poprzednio dla obeznania się z tą nową dla nich służbą, wchodzą do tutejszych władz jako aplikanci, trzymać się istniejących w Cesarstwie postanowień, a mianowicie:

a) Zostającym pod opieką komitetu z dnia 18. sierpnia 1814 roku dymisjonowanym oficerom, liczyć do rzeczywistej służby, stosownie do art. 354 (XVII przedłuż. zbioru) i art. 440 tomu III. ustawy o służbie cywilnej, sześć miesięcy.

b) Innym dymisjonowanym oficerom i urzędnikom zaliczyć do rzeczywistej służby i wysługi na rangę czas aplikacji, stosownie do najwyższego rozkazu, objawionego w ukazie rządzącego senatu z d. 22. czerwca 1854 roku, nie wyżej nad cztery miesiące, a co do zaliczenia większego od takowego przeciągu czasu mogą władze ich, tylko w przypadkach nader zasługujących na uwagę, znosić się, ustanowionym w Królestwie porządkiem inspektorskim departamentem służby cywilnej, dla wyjedukania najwyższego na to zezwolenia.

Jego cesarska Mość otwierając tym sposobem drogę pomienionym aplikantom do praw i prerogatyw przez rzeczywistą służbę nabywanych, spodziewa się, że ciż starać się będą przez swoją gorliwość, sprawowanie się w ogólności przez wierne wykonywanie przysięgi, stać się godnymi powyższej łaski monarszej.

Rosya.

(Spoźniona podróż Wielkiego księcia Konstantego. — Zasługi i dostojęstwa księcia Woroncowa.)

Wiadomość podana w *Berliner Börsenzeitung*, że podróż Wielkiego księcia Konstantego została wstrzymana nieszczęsnym wypadkiem w pobliżu Dünborga, jest bezzasadna. Przyczyną opóźnienia był tylko dłuższy nad spodziewanie pobyt Wielkiego księcia w Kownie.

Odessa, 5. stycznia. *Odeski Wiestnik* z dnia dzisiejszego zawiera chlubne wspomnienie o s. p. księciu Woroncowie, który pod trzema monarchami służył krajowi przeszło przez lat pięćdziesiąt. W wykazie służbowym przychodzi tytuł księcia Woroncowa najprzód obok Zizianowa na Kaukazie, a później Bagrationa i Kameńskiego na Bałkanie. Wspomina o nim pod Borodynem, Lipskiem, pod Craon i pod Paryżem, tudzież obok Aleksandra I., Napoleona, Kutuzowa i Bernadotte. Dalej zapisano jego przeszło trzydziestoletnią administrację Nowej Rosyi, a później Kaukazu i walki w tamtych stronach.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Berlin, 16. stycznia Otrzymała tu wczoraj wiadomość telegraficzną, że Rada Stanu w Bernie uchwaliła bezwarunkowe uwolnienie więźniów neunenburgskich podaje dziennik *Zeit* z następującą uwagą: Ta uchwała uzasadnia zdanie, że Szwajcaryja zamysła ocenić nażycie żądania Prus i pragnie zagodzenia sporu. Według wszelkiego prawdopodobieństwa uwagi te dały powód, że wydany wczoraj rozkaz królewski względem mobilizacji armii *dotychczas jeszcze nieodszedł* do władz przynależnych.

Paryż, 17. stycznia. Verger skazany został na śmierć; przy wydaniu wyroku nie był obecny; ponieważ podczas procesu wystąpił z złośliwemi oszczerstwami na kilku świadków.

Paryż, 18. stycznia. Dzisiejszy *Monitor* zbija doniesienie jakoby lista cywilna Cesarza miała być podwyższoną. Dziennik urzędowy donosi dalej, że fregata parowa „Isly“ dnia 16. b. m. z Tulonu odplynęła do portów neapolitańskich. *Pays* donosi, że Kortezy zwołano na dzień 1. maja. Wybory odbywać się będą podług ustawy z roku 1846. Senat będzie złożony jak w r. 1854.

Turyń, 17. stycznia. Minister Cavour odpowiedział na interpelacji panów Brofferio i Pataricini Trivulzio, że układy mocarstw względem Włoch jeszcze się toczą, dla tego zachować musi w tym względzie milczenie. Rząd nigdy nie będzie zachęcać ruchów rewolucyjnych we Włoszech, nigdy nie przedsięweźmie kroków nieprzyjacielskich przeciw rządowi, z którymi kraj żyje w pokoju. Zamach w Neapolu zasługuje na potępienie. W kongresie paryżkim nieosiągnęły Włochy bezpośredniej i materyalnej korzyści, ale dopięły ważnego moralnego celu. Europa bowiem ma teraz pomysłniejsze zdanie o Włoszech, a niżeli przedtem.

Wiadomości handlowe.

(Targ na bydło we Lwowie.)

Lwów, 20. stycznia. Spęd bydła rzeźnego na wczorajszym targu liczył 224 wołów i 24 krów — razem 252 sztuk, których w 13 stadach po 7 do 30 sztuk z Żółkwi, Dawidowa, Lesienic, Stryja, Rozdołu i Komarna na targowicę przypędzono. Z tej liczby sprzedano, — jak się dowiadujemy — na targu 202 wołów i 24 krów na potrzeb miasta, i płacono za krowę mogącą ważyć 150 wień. funtów mięsa i 28 ft. łożu, 39r.30kr., a za woła ważącego 290 ft. mięsa i 26 ft. łożu, 52r.7kr.; sztuka zaś, którą szacowano na 400 ft. mięsa i 50 ft. łożu, kosztowała 90r. m. konw.

Kurs lwowski.

Dnia 20. stycznia.

	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	4	48	4	51
Dukat cesarski	4	51	4	54
Półimperial zł. rosyjski	8	26	8	29
Rubel srebrny rosyjski	1	38	1	39
Talar pruski	1	33	1	35
Polski kurant i pięciozłotówka	1	12	1	13
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	81	50	82	18
Galicyjskie obligacje indemnizacyjne	77	30	77	51
5% Pożyczka narodowa	83	35	84	—

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 20. stycznia.

	złr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	—	—
„ sprzedał „ „ 100 po	82	30
„ dawał „ „ za 100	82	—
„ żądał „ „ za 100	—	—
Wartość kuponu od 100 złr.	—	12 $\frac{1}{2}$

